

Symbol protestu grupy Rodzin bez Granic. Domek jest przerysowany z dziecięcego obrazka znalezioneego w przygranicznym lesie...

KRYZYS HUMANITARNY NA GRANICY POLSKO-BIAŁORUSKIEJ

Pierwsze informacje o rosnącej liczbie uchodźców pokonujących granicę między Polską a Białorusią pojawiły się na początku sierpnia 2021 r. Symbolicznym początkiem kryzysu stał się obóz Afgańczyków w Usnarzu Górnym, gdzie 32 osoby znalazły się w potrzasku między szpalerem służb białoruskich z jednej strony i polską Strażą Graniczną z drugiej. Ten impas trwa do dziś, mimo wyraźnego zadeklarowania przez te osoby, że chcą się ubiegać o status uchodźcy w Polsce.

Nikt nie wie, o jak dużej grupie uchodźców mówimy. Polska Straż Graniczna twierdzi, że w sierpniu i wrześniu było ok. 10 tysięcy prób przekroczenia granicy. Dane te są mocno rozbieżne z informacjami przekazywanymi przez Polskę instytucjom europejskim. Trzeba też pamiętać, że jedna osoba może odpowiadać za kilka, a nawet kilkanaście takich prób.

Dlaczego? Dlatego, że polska Straż Graniczna wywozi zatrzymane osoby z powrotem na granicę i zmusza do powrotu na Białoruś. A następnego dnia Białorusini wypychają uchodźców znowu do Polski. Ten błędny krąg może trwać tygodniami. Straż Graniczna jedynie nielicznym pozwala zostać w Polsce i ubiegać się o status uchodźcy.

30 września Polskę obiegły zdjęcia kurdyjskiej rodziny z dziećmi, zatrzymanej w placówce Straży Granicznej w Michałowie. Mimo wyraźnych deklaracji „Polska azyl”, osoby te wywieziono z powrotem na granicę, w tym 18-miesięczną Ayten. Od tego czasu coraz więcej osób w Polsce głośno pyta „Gdzie są dzieci z Michałowa?”.

Ułatwieniem dla takich działań polskich służb stał się wprowadzony 2 września stan wyjątkowy w strefie przygranicznej. Od tego czasu nie mają tam wstępu dziennikarze, organizacje społeczne czy adwokaci jadący z pomocą.

Pogranicze polsko-białoruskie to gęste lasy i bagna. W nocy temperatury zbliżają się już do zera. Wiemy, że już co najmniej 6 osób zmarło z wychłodzenia lub na skutek gwałtownego pogorszenia się problemów ze zdrowiem. Trzy osoby udało się cudem uratować przed utonięciem w bagnie. Uchodźcy mówią, że w lasach, przez które przechodzą, leżą ludzkie ciała.

GRA ŁUKASZENKI

Nikt nie ma wątpliwości, że przybycie na polską (a wcześniej litewską) granicę wielu osób z Bliskiego Wschodu i krajów afrykańskich to wynik politycznej zemsty białoruskiego dyktatora na Unii Europejskiej. Ale to, że uchodźcy padli ofiarą politycznych knowań, w niczym nie zwalnia Polski z jej zobowiązań humanitarnych. Nieludzkie traktowanie tych, którzy szukają schronienia i bezpieczeństwa, jest nie do przyjęcia.

GRUPA GRANICA

W odpowiedzi na pogarszającą się sytuację na granicy grupa organizacji społecznych, które od lat zajmują się uchodźcami i migrantami w Polsce, zawiązała koalicję pod nazwą „Grupa Granica”. Staramy się dotrzeć do uchodźców przed Strażą Graniczną, żeby

udzielić im pomocy humanitarnej i za pomocą procedur prawnych uchronić je przed wywózką na Białoruś. Tylko we wrześniu interweniowaliśmy ok. 80 razy, ratując ponad 300 osób.

Nasze działania nie kończą się na granicy. Nasi prawnicy robią, co mogą, żeby pomóc tym, którzy mieli szczęście i zostali w Polsce. Psycholodzy pomagają uchodźcom zmierzyć się z doznaną traumą. Zespoły edukacyjne krążą po całej strefie przygranicznej wyjaśniając mieszkańcom, co się dzieje i co można zrobić, jeśli się spotka uchodźcę. Podejmujemy też szereg innych działań z nadzieją na rozwiązanie kryzysu.

JAK MOŻNA POMÓC?

Przede wszystkim można i trzeba głośno mówić o tym, co się dzieje na granicy między Polską i Białorusią. Na protestach, wśród znajomych, podczas rozmów w pracy. Wszędzie. Korzystajcie przy tym ze sprawdzonych źródeł informacji!

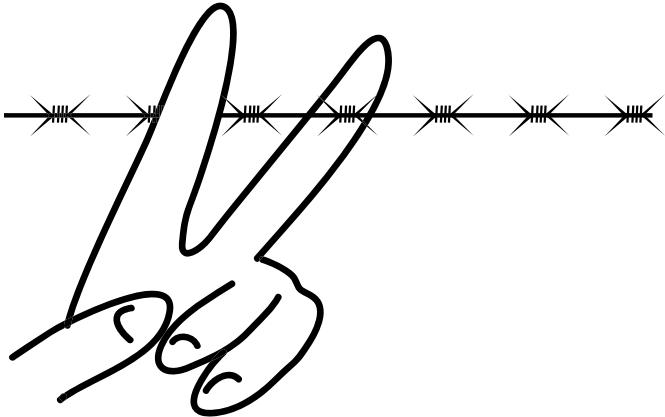
Organizujcie spotkania poświęcone tej sytuacji. Zapraszajcie gości, którzy mogą powiedzieć Wam więcej o sytuacji na granicach Europy i Polski. Bo takie rzeczy dzieją się nie tylko w Polsce.

Piszcie do Waszych posłów i senatorów. Pytajcie ich, co zrobili, żeby zapobiec kolejnym śmierciom na granicy.

Jeśli macie czas, zgłościecie się na wolontariat. Na przykład tutaj: mapagoscinnosci.pl.

Wsparcie finansowe organizacje działające na rzecz uchodźców. Grupę Granica można wesprzeć tutaj: <https://zrzutka.pl/kk4yh2> (zrzutka.pl > Pomoc Grupy Granica na granicy polsko-białoruskiej).

GRUPA GRANICA



HUMANITARIAN CRISIS AT THE POLISH-BELARUSSIAN BORDER

First reports about the increasing number of refugees crossing the border between Poland and Belarus appeared in early August 2021. A symbolic beginning of the crisis is the Afghani camp in a small village of Usnarz Górnny where 32 people have been stuck between a line of Belarussian officers behind them and Polish Border Guards before them. This stalemate continues to date, despite express declarations from the Afghani that they want to claim asylum in Poland. No one knows the numbers. Polish Border Guards claim that there were about 10.000 attempts to cross the border in August and September. This is inconsistent with the data provided by Poland to EU institutions. We also need to remember that one person may have crossed the border many times.

Why? Because Polish Border Guards take refugees back to the border and force them to return to Belarus. Next day, they are forced by Belarussian officers to enter Poland again. This vicious cycle can continue for weeks. Only a few have been allowed to stay in Poland and claim asylum.

On 30 September, all Poland saw the pictures of a Kurdish family with children, detained in the Border Guard facility in Michałowo. Despite clear declara-

tions "Poland asylum", those refugees were taken back to the border, 18 months' old Ayten among them. Since then, more and more people in Poland ask loudly "Where are the kids from Michałowo?".

To make such operations easier, the Polish government declared a state of emergency in the border zone on 2 September. Since then, no one is allowed entry there. Not journalists, not NGOs, not barristers trying to see their clients. No one.

The area at the Polish-Belarussian border is mostly dense forest and swamps. Temperatures at night are close to zero. We know that at least 6 people have died already, either of hypothermia or because of serious aggravation of pre-existing conditions. Three people were miraculously saved from drowning in a swamp. Refugees say that when they cross the forests, they see human bodies.

LUKASHENKO'S GAME

There is no doubt that the arrival of so many people from the Middle East and Africa at the Polish (and earlier – Lithuanian) border is a result of a political revenge taken on the EU by the Belarussian dictator. But Poland is not and cannot be declared free of its humanitarian obligations simply because refugees fell prey to political schemes. Inhuman treatment of those, who seek shelter and safety, is not acceptable.

GRUPA GRANICA (THE BORDER GROUP)

In response to the deteriorating situation at the border, a group of NGOs, which have been working with and for refugees and migrants in Poland for years, formed an alliance called "Grupa Granica" (The Border Group). We try to reach refugees before the Border Guards find them, to offer them humanitarian aid and

use all legal means at our disposal to save them from being pushed back to Belarus. Only in September we have run about 80 interventions concerning approx. 300 people.

Our actions do not end at the border. Our lawyers do what they can to help those, who were lucky and were not pushed back to Belarus. Psychologists help refugees face the experienced trauma. Education teams visit villages and towns to explain to local citizens what is happening and how they can help when they meet a refugee. We also take a number of actions to seek and find a solution to the crisis.

HOW YOU CAN HELP?

First and foremost, you can and you should speak about what is happening at the border between Poland and Belarus. Run a protest, talk to your friends or co-workers. Speak everywhere and to everyone. Remember to use trusted sources of information!

Hold a public meeting to discuss this issue. Invite people who can tell you more about the events at the European and Polish border. Because Poland is not the only country to use push backs.

Write your Members of Parliament (Polish, British and European). Ask them what did they do to stop the next death at the border.

If you have time, become a volunteer. Mapagoscinosci.pl is a site where you can send your offer of help.

Support financially those NGOs that work with and for refugees. Grupa Granica is raising money here: <https://zrzutka.pl/en/kk4yh2>

GRUPAGRANICA